



Dzieci a nauka języków obcych

Joanna Kic-Drgas

Czy jest w ogóle możliwe nauczanie języków obcych najmłodszych? Jakie metody należy stosować, aby zajęcia językowe z najmłodszymi były nie tylko ciekawe, ale także przynosiły zamierzone efekty? Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na powyższe pytania.

Zarówno teoretyczne, jak i praktyczne rozważania nad nauczaniem dzieci języków obcych warto rozpocząć od zadania sobie podstawowego, być może retorycznego, pytania, mianowicie: czy jest ono w ogóle możliwe? Szczególnie nasilone w ostatnim czasie badania wskazują jednoznacznie, że z dziećmi pracować można, co więcej, ta praca może przynosić, po uwzględnieniu stosownych wytycznych i reguł, bardzo dobre efekty. Dzieci nie tylko biorą udział w procesie dydaktycznym, ale uwzględniając najnowsze badania, mogą, a raczej powinny, go także współtworzyć (por. Blackawton 2011, Hofman, 2013:112n.).

Nasuwa się bardzo istotne pytanie: kiedy zacząć pracę z dzieckiem, jak ona powinna wyglądać, aby przyniosła zamierzone efekty? Odpowiedzi na to pytanie niestety są bardzo różne, a nawet sprzeczne.

Hipoteza wieku krytycznego i jej następstwa

W tym kontekście nie sposób nie odwołać się do słynnej koncepcji wieku krytycznego (*critical period hypothesis*), według której ludzki mózg wraz z upływem czasu staje się coraz bardziej skostniały, co w znacznym stopniu wpływa na naukę języków obcych. Lenneberg (1967) opisał dokładnie to zjawisko, wskazując nie tylko koniec procesu rozwoju mowy, ale także jego początek, który przypada na wiek dwóch lat. W swojej publikacji naukowiec podkreślił, że

po osiągnięciu przez dziecko wieku krytycznego następuje zakończenie nieświadomej nauki języka, a jakiegokolwiek działania, mające na celu opanowanie języka obcego, będą przebiegały w sposób świadomy (por. Lenneberg 1967:179). Prawdziwość powyższej hipotezy sprawdzana była poprzez testowanie osób, które rozpoczęły naukę języka obcego jako dorośli, zatem już po zakończeniu okresu lateralizacji. Niestety brak szczegółowych badań i dokładnej analizy uniemożliwiły całkowite potwierdzenie tezy Lennberga, choć niektóre wyniki wskazywały jednoznacznie na bardzo dobrą znajomość języka u osób dorosłych, które rozpoczęły jego naukę w sposób świadomy (por. Sopata 2009:69). Podsumowując te krótkie teoretyczne rozważania, warto uświadomić sobie, że każde dziecko (niezależnie ile ma lat) może nauczyć się języka obcego. Trudno także ograniczać się do książkowych definicji. Dziś nowoczesna metodyka nauczania języków obcych otwiera się na dotychczas nieznanne wyzwania. Jednym z nich jest nauczanie dzieci w wieku płodowym. Ciężarne kobiety zachęcane są do udziału w niestresujących lekcjach konwersacyjnych, połączonych z technikami relaksacyjnymi (takie zajęcia znajdują się w ofercie niektórych szkół językowych), aby przyzwyczać słyszące od 24. tygodnia ciąży dziecko do innego tembru głosu matki mówiącej w obcym języku i jednocześnie dać dziecku możliwość słuchania nowych dźwięków. Dziś rozwija się także nowoczesna geragogika,

czyli nauczanie języków obcych seniorów. Okazuje się zatem, że nie ma rzeczy niemożliwych... Nauczyciel języka obcego powinien dopasować swoje metody pracy do nowych grup odbiorców (uczniów).

Dzieci – nowa/stara grupa uczniów

Nauczanie dzieci języków obcych nie jest niczym nowym. Język obcy od dawna figuruje w programie szkolnym. Od pięciu lat jest obligatoryjny także w nauczaniu zintegrowanym (zmiana *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie ramowych planów nauczania w szkołach publicznych z 23 grudnia 2008 r.*). Dzieci stanowią więc grupę uczących się języków obcych w nauczaniu zinstytucjonalizowanym. Jest to jednak grupa bardzo zróżnicowana, biorąc pod uwagę choćby ich wiek. Trudno też wszystkie uczące się języka obcego dzieci traktować tak samo, często nawet 2-3 miesiące mogą oznaczać u dziecka olbrzymią zmianę w rozwoju emocjonalnym i intelektualnym. *Etapy, przez które dziecko musi przejść w czasie swojego rozwoju, są, ogólnie rzecz biorąc, podobne dla wszystkich. Aby wejść na najwyższe piętro, trzeba przejść wszystkie schody. Choć jednak te schody (...) dla każdego są takie same, to sposób w jaki poszczególne dzieci je pokonują, jest za każdym razem nieco inny* (Ilg i in. 2007:12). Warto to uwzględnić nie tylko przy budowaniu planu pracy, ale nawet w trakcie prowadzenia zajęć. Dziś coraz więcej mówi się o indywidualnym podejściu do ucznia. Poniższy schemat pokazuje bardzo ogólny podział dzieci na grupy ze względu na ich potrzeby wynikające z nauki języków obcych:

- wiek 2-3 lata;
- wiek wczesny przedszkolny 3-4 lata;
- wiek przedszkolny 4-5 lat;
- wiek przedszkolno-szkolny 6 lat;
- wiek 6/7-10 lat – pierwszy etap edukacyjny (nauka zinstytucjonalizowana).

Każdą z wymienionych powyżej grup charakteryzują inne cechy związane z rozwojem osobniczym. Podział rozpoczyna się od dzieci dwuletnich, co oczywiście nie oznacza, że nie można pracować z dziećmi młodszymi. Iluk (2006:11) wskazuje na następujące czynniki, które należy wziąć pod uwagę, decydując się na udział dziecka w zajęciach z języka obcego: predyspozycje dziecka do nauki języków obcych, koncepcje nauczania, możliwość kontynuacji nauki, kompetencje kadry dydaktycznej, cele edukacyjne.

Wiek 2–3 lata

Na wstępie warto uświadomić sobie fakt, że nie jest to grupa ucząca się w sposób świadomy. Bardzo wyraźnie widać ciągłą zmianę w rozwoju dziecka w tym wieku. Dzieci 2-, 3-letnie bardzo szybko się męczą, jednak równie szybko regenerują swoje siły, chcą poznawać świat. Ta ciekawość powoduje, że trudno im skupić uwagę przez dłuższy czas na jednym przedmiocie. Starają się wszystkiego dotknąć, spróbować i wykorzystać fakt, że coraz stabilniej chodzą. Wiek 2,5-3 lata to obecnie często czas, kiedy dzieci zaczynają uczęszczać do przedszkola. Na tym etapie ujawnia się skłonność najmłodszych do doskonałego naśladownictwa, która może się bardzo przydać w trakcie zajęć z języka obcego. Dzieci w tym wieku wyśmienicie powtarzają wyrazy, zachowując nieświadomie reguły fonetyczne. Ważnym elementem zajęć powinna być różnorodność proponowanych zadań oraz włączanie ćwiczeń ruchowych, które zaspokoją potrzebę ruchu i aktywności fizycznej dziecka. W nauce języka obcego na tym etapie powinny dominować piosenki, bajki, rymowanki, powtarzane dziecku kilkakrotnie. Jeśli rodzic zna język obcy, warto by po nazwaniu przedmiotu po polsku nazwał go także w języku obcym, np. piesek – *dog*. Dzieci na tym etapie zdobywają wiedzę, patrząc, słuchając i powtarzając (por. Selby 2011:20). Bardzo przydatne mogą być zabawki znajdujące się w otoczeniu dziecka, takie jak piłka, klocki, które stanowią doskonały materiał do nauki kolorów i kształtów. Dzięki nim można sprawdzać, czy dziecko rozumie wydawane w języku obcym polecenia. Ciepielewska-Kaczmarek (2012:49) wskazuje na bardzo istotną rolę literatury już na najwcześniejszym etapie nauki języka. Mogą to być proste bajeczki czy opowiadania na dobranoc, które rodzice puszczaają dzieciom z odtwarzaczy CD. Bajki w obcym języku przyczynią się do stopniowego osłuchania z obcojęzycznym słownictwem, co będzie procentować w przyszłości.

Wiek 3–4 lata

Wiek 3-4 lata to etap, kiedy większość dzieci potrafi się już bardzo sprawnie poruszać. Rośnie ich zainteresowanie światem zewnętrznym i po okresie skupienia tylko na sobie chętniej biorą udział w zorganizowanych zabawach, chcą nawiązywać kontakty z rówieśnikami. W tej grupie wiekowej możliwe są już zabawy zespołowe z elementami zręcznościowymi. Dzieci 3-, 4-letnie znajdują się w stadium myślenia sensoryczno-motorycznego, dlatego wiele zadań

rozwiązują na płaszczyźnie ruchowej i manipulacyjnej (por. Ilg i in. 2007:38-40). Tu warto odwołać się do opisywanego przez Selby (2011:28) etapu kształcenia językowego *actions*, który zakłada uwzględnienie motoryki dziecka w kształceniu językowym. W dalszym ciągu ważną rolę odgrywa wielokrotne powtarzanie piosenek, rymowanek czy wierszyków, zwłaszcza jeśli można je połączyć z elementami ruchowymi. Olpińska-Szkiełko (2012:453) wskazuje, że od samego początku ćwiczenia językowe powinny służyć tworzeniu interakcji językowych, zatem bardzo ważny, także wśród najmłodszych, jest aspekt komunikacyjny, który powinien stanowić podstawę procesu dydaktycznego.

Wiek 4-5 lat

Cztero-, pięcioletki są już coraz bardziej samodzielne, a także stopniowo przystosowują się do zinstytucjonalizowanego charakteru zajęć, tj. określonych ram czasowych, sensu zaproponowanych działań. Pięcioletki dążą wytrwale do postawionego sobie celu. Rozwijają się u nich bardzo silnie sfera emocjonalna. Dzieci w tym wieku wyraźnie pokazują swoje emocje i uczucia, które wyrażają w zachowaniu, mimice i gestach. Na tym etapie możliwe jest wprowadzenie elementów ćwiczeń wykorzystujących pierwsze nabyte przez dziecko umiejętności w pisaniu. Dzieci chętnie piszą po śladzie lub odwzorowują poznane literki, a nawet słowa. Ta grupa wiekowa jest już bardzo sprawna manualnie, dlatego naukę języka należy uzupełniać przez wprowadzanie różnego typu ćwiczeń plastyczno-artystycznych, które uatrakcyjnią zajęcia i wpłyną na zwiększenie ich skuteczności.

Wiek 6 oraz 6/7 lat

Jeszcze kilka lat temu dzieci 6-letnie uczęszczały do klas zerowych, realizując program przygotowania do nauki w szkole, a 7-latki uczęszczały do klas pierwszych. Ostatnie zmiany dotyczące wieku rozpoczęcia nauki w szkole wprowadziły duże zamieszanie i zatarły to dotychczas wyraźne rozgraniczenie na 6-latki – przedszkolaki i 7-latki – uczniowie. Nagle w klasach pierwszych pojawiły się dzieci 6- i 7-letnie jednocześnie, a w niektórych szkołach utworzono klasy pierwsze, do których uczęszczają tylko dzieci 6-letnie. Zaistniała sytuacja stanowi duże wyzwanie dla nauczycieli uczących na pierwszym etapie edukacyjnym, także dla nauczycieli języków obcych, gdyż, jak już wcześniej zostało to zaznaczone, często dwa, a nawet trzy miesiące różnicy mogą stanowić bardzo wyraźny skok

w rozwoju dziecka. Nietrudno sobie zatem wyobrazić, jakie dysproporcje w możliwościach i potrzebach mogą się pojawić w odniesieniu do dzieci, między którymi jest rok różnicy. Jest to kolejny dowód na to, jak ważna jest rola nauczyciela we właściwej diagnozie potrzeb dziecka i umożliwieniu autonomicznego rozwoju każdemu uczniowi pracującemu w grupie. Zarysowany przez autorkę problem jest niewątpliwie niezwykle ciekawy, jednak ze względu na mnogość aspektów, które warto by poruszyć, wymaga osobnego artykułu, który byłby mu poświęcony, dlatego w tym miejscu został tylko zasygnalizowany. Naprzeciw potrzebom rynku wyszli wydawcy, wprowadzając na rynek książki przeznaczone dla grup 7-latków, 6-latków, a także grup mieszanych 6- i 7-latków.

Nauka języka obcego poprzez ruch

Ruch i mówienie (w tym także nauka języka) to bardzo ważne elementy dziecięcego świata, które mogą być analizowane osobno, jednak należy pamiętać, że wzajemnie na siebie wpływają, zatem ich integracja może przyczynić się do osiągnięcia zbieżnych efektów. Dzieci poznają świat przez dotyk i zmysły. To właśnie one pozwalają im zdobywać doświadczenie i poznawać nowe, nieodkryte wcześniej obszary. Nauka języka obcego to dla dziecka także proces polegający na konfrontacji z otoczeniem i światem materialnym. Podstawowe funkcje języka to rozumienie i przekazywanie informacji. Poprzez język, podobnie jak przez gesty, dziecko buduje więź z otaczającym światem, rozwija swoją wiedzę (por. Zimmer 2009:71). Gesty, mimika, ruchy już od okresu niemowlęctwa stanowią formę kontaktu ze światem zewnętrznym, z czasem stają się bardzo ważnym elementem porozumiewania się określanym jako komunikacja niewerbalna. Dziecko, które uprawia piłkę w ruch, wyraża chęć bycia samodzielnym i tego, że może coś osiągnąć bez pomocy rodziców. Zatem kontrola nad ruchem i mową otwierają dzieciom drzwi do samodzielności. Ruch i gesty są pierwszymi opanowanymi przez dziecko umiejętnościami i dlatego stanowią dobrą podstawę do tego, aby rozwijać komunikowanie się ze światem, gdyż dzieci czują się w tym obszarze bezpiecznie. Łączenie rozwoju kompetencji mówienia i ruchu pozwala na zachowanie kontroli nad własnym ciałem oraz zapamiętywaniem nowych słów i wyrażenia, także w języku obcym. Jak zatem przenieść ten ważny wniosek na grunt glottodydaktyczny? Z pewnością jest to zadanie niełatwe, bo wymagające od

nauczyciela olbrzymiej kreatywności, a także umiejętności wnikliwej obserwacji grupy, z którą pracuje.

Dobrym i ciekawym rozwiązaniem jest nauka wierszyków-rymowanek, do których dzieci mogą jednocześnie tańczyć. Nadają się do tego wszystkie piosenki dla dzieci: i te z podręczników do nauki języka, i te tradycyjne, które można znaleźć w Internecie. Często jednak nauczyciel sam musi zaplanować, co dzieci będą pokazywały albo w jaki sposób będą się ruszały.

Kolejnym pomysłem dydaktycznym wykorzystującym współzależność ruchu i mówienia są zabawy z piłką. Można przekazywać sobie piłkę w kole, wymieniając różne kolory, z zastrzeżeniem, że kiedy padnie kolor np. czerwony, piłka nie powinna zostać złapana przez dziecko, tylko wyrzucona do środka koła.

Dawanie i przyjmowanie prezentów to zabawa, która pozwala ćwiczyć zwroty grzecznościowe: *proszę, dziękuję*, ale także nazywanie przedmiotów. To ćwiczenie pozwala na wyrażanie gestów, mimiki, a także wprowadzenie elementów dramy na zajęciach z najmłodszymi.

Bardzo duży nacisk szkoły kładą obecnie na wprowadzanie tzw. ćwiczeń międzylekcyjnych, które mają na celu chwilowe odwrócenie uwagi uczniów od zagadnień naukowych, rozluźnienie ich i dotlenienie (ćwiczenia powinny być wykonywane przy otwartym oknie). Dlaczego nie przenieść tego novum na grunt zajęć językowych? Dla dzieci taka gimnastyka w obcym języku będzie czymś nowym i interesującym i nawet nie zauważą, kiedy nauczą się kilku nowych słówek, a nawet zwrotów.

Innym przykładem zabawy ruchowej pozwalającej utrwalić, ewentualnie przyswoić nazwy zwierząt jest naśladowanie zwierzęcia, którego nazwa została wymieniona w języku obcym przez nauczyciela. Inne ćwiczenie to zgadywanka, gdy jedno dziecko naśladuje wybrane zwierzę, a pozostali uczniowie próbują je odgadnąć.

Ćwiczenia ruchowo-językowe mają jeszcze jedną ważną zaletę, mianowicie pozwalają na integrację dzieci w grupie, a także zacieśnienie więzi z nauczycielem.

Przez muzykę do nauki języka obcego

Nauka języka za pośrednictwem muzyki daje szerokie możliwości, gdyż muzyka jest nie tylko środkiem wyrazu, ale także pobudza liczne zmysły. Muzyka stanowi ważny bodziec, który przyczynia się do tego, że pełni zapału mali uczniowie chcą się

uczyć nowych treści. Jednocześnie systematyczne słuchanie, rozpoznawanie elementów muzycznych jest istotnym ćwiczeniem wspierającym rozwój mowy dziecka (por. Eibeck i in. 2009:81). Wypowiadane zdania mają określony rytm. Ów rytm można rozpoznać, klaskając lub wystukując melodię wypowiedzianych zdań. Jest to najlepszy dowód na to, że – podobnie jak w muzyce – melodia i rytm mogą określać także język. Zabawy muzyczne wspierają też aktywne, uważne słuchanie. Ono z kolei stanowi podstawę procesu uczenia się, wpływającego na takie czynniki, jak: inteligencja, wrażliwość społeczna, koncentracja, umiejętność pracy w zespole. Umiejętność słuchania jest elementem niezbędnym do aktywnego uczestniczenia w życiu kulturalnym. Ścisłe powiązanie muzyki i nauki języka można uzyskać poprzez zabawę z dźwiękami czy wspólne śpiewanie. Poniżej kilka przykładów praktycznego wykorzystania tej współzależności na zajęciach z języka obcego:

- zabawy z samogłoskami i spółgłoskami – np. dzieci stukają długopisem raz o blat stołu, gdy słyszą krótką samogłoskę, a dwa razy, gdy słyszą długą samogłoskę w słowie (oczywiście, najpierw należy zademonstrować dźwięk, na który dzieci mają reagować, gdyż nie wszystkie rozróżniają samo- i spółgłoski);
- naśladowanie poznanych na zajęciach zwierząt lub instrumentów, zgadywanie, o jaką zabawkę, środek transportu chodzi na podstawie dźwięków wydawanych przez małych uczestników zabawy;
- różnego typu łańcuchy językowe;
- rymowanki – mogą być powtarzane głośno w chórze przez wszystkie dzieci razem lub pojedynczo;
- piosenki;
- pobudzanie kreatywności dzieci do tworzenia własnych kompozycji muzycznych, wyrażających ich emocje. Uczniowie sami mogą też wykonać proste instrumenty muzyczne, następnie nazywają je w języku obcym oraz rozmawiają o charakterze muzyki w języku obcym;
- praca z muzyką na zajęciach języka obcego może dotyczyć także utworów poważnych, np. dzieła *Cztery pory roku* Vivaldiego – nauczyciel odtwarza muzykę, a dzieci odgadują porę roku, następnie opisują ją za pomocą nazw kolorów;
- inscenizacja wiersza czy bajki.

Wspólne śpiewanie i odtwarzanie utworów muzycznych bardzo zbliża grupę, a jednocześnie łamie stereotyp, że nauka musi być ściśle związana z książką czy zeszytem ćwiczeń, w którym dzieci rysują lub wykonują zadania.

Treści naukowo-przyrodnicze a nauka języka obcego

Dzieci to mali odkrywcy, jeśli coś je zainteresuje, zapamiętają to na długi czas. Nawet drobne eksperymenty mogą być wspaniałym bodźcem do tego, aby rozwijać nowe słownictwo w języku obcym. Pierwszym etapem ćwiczenia może być nazywanie przedmiotów potrzebnych do jego wykonania, a następnie opisanie ich za pomocą poznanego już słownictwa w języku obcym (kolorów, określeń wielkości). Kolejnym etapem jest wykonanie eksperymentu przez nauczyciela, na przykład sprawdzenie, który z przedmiotów będzie pływał na powierzchni wody albo co się stanie, gdy do wody wsypimy sól. Formą eksperymentu może być również wspólne upieczenie ciasta lub przygotowanie sałatki owocowej. Bardzo ważne jest dokładne opisywanie każdej czynności za pomocą powtarzanych wielokrotnie prostych słów, zdań. Naturalnie ciekawość i instynkt odkrywcy będą silniejsze, jeśli dzieci same będą mogły choć częściowo brać udział w eksperymencie.

Inną formą wspólnego odkrywania świata, a jednocześnie obcowania z językiem obcym może być projekt realizowany w ramach zajęć, np. kosmos albo planeta Ziemia. Wówczas każde dziecko przez skonstruowanie własnej planety zgodnie z wytycznymi nauczyciela co do koloru, kształtu będzie mogło przyczynić się do przygotowania większej instalacji, którą potem przyjdą podziwiać rodzice. Naturalnie różnych pomysłów w tym zakresie jest bardzo dużo, najważniejsze, aby dać dziecku szansę bycia współtwórcą zajęć, brania w nich czynnego udziału, tak aby każdy uczestnik poczuł się zmotywowany do aktywności. Eksperymenty stymulują nie tylko ciekawość świata, ale także rozwój inteligencji wielorakich i pobudzenie wszystkich zmysłów (por. Hofman 2007:60). Dzięki temu dzieci uczą się chętniej, a zdobyta wiedza towarzyszyć im będzie bardzo długo.

Zajęcia plastyczno-techniczne a nauka języka obcego

Mimo że artystyczne środki wyrazu odgrywają bardzo ważną rolę w edukacji przed- czy wczesnoszkolnej, często poświęca się im jeszcze zbyt mało uwagi na zajęciach z języka obcego, ograniczając się tylko do pokolorowania obrazka. A przecież różne formy twórczości artystycznej najmłodszych są wspaniałym bodźcem pobudzającym proces mówienia i wspierającym nieświadomą naukę języka

obcego. Braun (2009:108) podkreśla, że komunikacja jest wymianą informacji, przy czym komunikacja werbalna uzupełniana jest przez jej formę niewerbalną. Komunikacja werbalna przeważa w świecie dorosłych, choć cały czas towarzyszy jej także sfera niewerbalna. W świecie dzieci to właśnie komunikacja niewerbalna jest bardzo ważna jako wyraz uczuć, myśli, a także jako preludium do komunikacji werbalnej. Dziecko może kodować pewne treści w różnych formach ekspresji, stopniowo nadając im formę komunikatów werbalnych. Świat, co w niniejszym artykule podkreślano było już wielokrotnie, poznawany jest przez dzieci za pomocą wszystkich zmysłów. Są one również wykorzystane, aby wyrażać myśli czy uczucia. Motywacja dziecka będzie silniejsza, gdy zauważy ono, że jest w stanie stworzyć coś, na co dorośli zareagują z większą mocą. Poniżej znajduje się kilka propozycji ćwiczeń do wykorzystania na lekcji języka obcego:

- prace plastyczne z wykorzystaniem farb, kredek, ale także gliny, plasteliny czy materiałów znalezionych w czasie spaceru, podczas którego dzieci nazywają wraz z nauczycielem mijane obiekty: dom, ulicę, samochody, a także las, drzewo, most, rzekę. W trakcie spaceru uczestnicy zbierają liście, kamyczki, trawę, kwiatki, za pomocą których będą mogli po powrocie do domu czy przedszkola zobrazować to, co widzieli na spacerze. Elementy języka obcego mogą być obecne przez cały czas spaceru i zajęć w klasie;
- samodzielnie wykonana gra memo będzie także nie lada atrakcją. Dzieci przygotowują osiem kartoników z obrazkami przedstawiającymi nowo poznane słownictwo, aby były cztery pary ilustracji. Następnie należy je odwrócić rycinami do dołu. Najmłodszy biorący udział w zabawie odkrywają dwa kartoniki w poszukiwaniu pary tych samych lub uzupełniających się rysunków. Znalezienie pary będzie zaliczone tylko wówczas, jeśli dziecko, które je znalazło, będzie umiało nazwać w języku obcym to, co jest przedstawione.

Komunikacja interkulturowa na zajęciach z języka obcego z najmłodszymi

Współczesna metodyka nauczania języków obcych przywiązuje dużą wagę do uświadamiania uczącym się specyfiki danego obszaru językowego, a także różnic występujących między mieszkańcami różnych krajów. Jest to bardzo ważne

w kontekście późniejszych kontaktów osób uczących się języka obcego z natywnymi użytkownikami tego języka. W jaki sposób można wprowadzać elementy komunikacji interkulturowej do nauki języka obcego? Oczywiście przez zabawę:

- poprzez wskazanie na mapie lub globusie krajów, gdzie dzieci mówią w danym języku;
- poprzez przedstawienie najmłodszym ilustracji przedstawiających ciekawe miejsca lub typowe produkty dla kraju, którego język poznają.

Wszystkie zebrane informacje mogą zostać uwiecznione w formie dużego plakatu, który dzieci wykonują razem z nauczycielem.

Ciekawym rozwiązaniem (dla dzieci 5-7-letnich) może być nawiązanie przez nauczyciela współpracy w ramach programu e-Twinning, który umożliwia wymianę doświadczeń i wspólne projekty internetowe, które z pewnością przybliżą małym odkrywcom inny kraj i jego mieszkańców (bliższe informacje można znaleźć na [stronie internetowej](#)).

Wnioski

Dziecko, niezależnie od tego ile ma lat, jest wrażliwym obserwatorem i odkrywcą, nawet jeśli jego możliwości percepcyjne nie są tak rozwinięte jak u osoby dorosłej; czuje i postrzega to, co dzieje się wokół. Często nauczyciele języków obcych, wydawcy i metodycy zdają się nie zauważać tej ważnej cechy dziecięcego charakteru, jaką jest ciekawość, chęć samodzielnego odkrywania świata, nawet mimo mylnie wyciągniętych wniosków. Dziecko jest pełnoprawnym podmiotem procesu dydaktycznego, zatem powinno mieć szansę na jego współtworzenie adekwatnie do własnych potrzeb i możliwości. W tym względzie pojawia się zadanie dla nauczyciela, który ma małym uczniom ułatwić naukę. Diagnoza potrzeb i możliwości jest w przypadku dzieci utrudniona, gdyż one same rzadko są w stanie określić własne oczekiwania, dlatego tak ważna jest rola nauczyciela. Wilczyńska (1999:189) podkreśla, że *rola nauczyciela jest równie ważna co delikatna. Promowaniu postawy aktywnej i odkrywczej winna towarzyszyć równoległe przebiegająca ewolucja oczekiwań uczącego się wobec nauczającego*. Nauczyciel to słowo, które nabrało nowego kolorytu w świetle nowoczesnej dydaktyki języków obcych – to przede wszystkim mistrz, przyjaciel, ale także współtowarzysz w odkrywaniu tajemników wiedzy.

Bibliografia

- Blackawton, P.S. i in. (2011) *Blackawton bees*. W: *Biology Letters*, nr 7 (2), 168-172.
- Braun, D. (2009) *Sprache und kreatives Gestalten*. W: Ministerium für Generationen, Familie und Integration des Landes Nordrhein-Westfalen (red.) *Kinder bilden Sprache – Sprache bildet Kinder. Sprachentwicklung und Sprachförderung in Kindertagesstätten*. Münster: Waxmann, 105-127.
- Ciepielewska-Kaczmarek, L. (2012) *Das Potenzial der Kinderliteratur im Hinblick auf den frühen Fremdspracherwerb*. „Glottodidactica“ XXXIX/2, 49-58.
- Eibeck, G., Lorentz, Ch. (2009) *Sprachförderung durch Musik*. W: Ministerium für Generationen, Familie und Integration des Landes Nordrhein-Westfalen (red.) *Kinder bilden Sprache – Sprache bildet Kinder. Sprachentwicklung und Sprachförderung in Kindertagesstätten*. Münster: Waxmann, 81-89.
- Hofman, A. (2007) *Dydaktyczne implikacje teorii inteligencji wielorakich*. „Przegląd Glotodydaktyczny”, nr 24, 59-67.
- Hofman, A. (2013) *Wykorzystanie pomysłu Polska Akademia Dzieci*. „Języki Obce w Szkole”, nr 1, 112-116.
- Jaroszevska, A. (2007) *Nauczanie języka obcego w kształceniu wczesnoszkolnym. Rozwój świadomości wielokulturowej dziecka*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe.
- Ilg, F. L., Ames, L.B., Baker, S.M. (2007) *Rozwój psychiczny dziecka od 0 do 10 lat. Poradnik dla rodziców, psychologów i lekarzy*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Iluk, J. (2006) *Jak uczyć małe dzieci języków obcych?* Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Języków Obcych.
- Lenneberg, E. H. (1967) *Biological Foundations of Language*. New York: Wiley and Sons.
- Ministerium für Generationen, Familie und Integration des Landes Nordrhein-Westfalen (red.) (2009) *Kinder bilden Sprache – Sprache bildet Kinder. Sprachentwicklung und Sprachförderung in Kindertagesstätten*. Münster: Waxmann.
- Olpińska-Szkiełko, M. (2012) *Glottodidaktische Implikationen der antropozentrischen Sprachtheorie*. W: M. Olpińska-Szkiełko, S. Gruzca, Z. Berdychowska, J. Żmudzki (red.) *Der Mensch und seine Sprachen. Festschrift für Professor Franciszek Gruzca*. Frankfurt am Main: Peter Lang, 445-454.
- Selby, C. (2011) *Jak pomóc dziecku nauczyć się angielskiego*. Tłum M. Piławska-Miksa. Warszawa: Agora.
- Sopata, A. (2009) *Erwerbtheoretische und glottodidaktische Aspekte des frühen Zweitspracherwerbs. Sprachentwicklung der Kinder im natürlichen und schulischen Kontext*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Wilczyńska, W. (1999) *Uczyć się czy być nauczonym? O autonomii w przyswajaniu języka obcego*. Warszawa, Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Zimmer, R. (2009) *Sprache und Bewegung*. W: Ministerium für Generationen, Familie und Integration des Landes Nordrhein-Westfalen (red.) *Kinder bilden Sprache – Sprache bildet Kinder. Sprachentwicklung und Sprachförderung in Kindertagesstätten*. Münster: Waxmann, 2009, 71-81.

dr Joanna Kic-Drgas

Absolwentka lingwistyki stosowanej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. W roku 2012 obroniła pracę doktorską. Autorka wielu artykułów z zakresu metodyki oraz dydaktyki nauczania języków obcych.